

POLITYKA SEKTOROWA

Grażyna Ancyparowicz

Miłosz Stanisławski

Uczelnia Vistula w Warszawie

ETIOLOGIA I NASTĘPSTWA WYKLUCZENIA FINANSOWEGO WE WSPÓŁCZESNEJ POLSCE

Wprowadzenie

Spośród wszystkich krajów, które uzyskały członkostwo w Unii Europejskiej w 2004 roku, Polska ma największy potencjał ekonomiczny i ludnościowy, jednak stopień dojrzałości naszego rynku finansowego jest niski, a odsetek obywateli wykluczonych ekonomicznie – wyższy w porównaniu z Czechami czy Węgrami. Aktywa wszystkich istniejących u nas instytucji finansowych stanowią zaledwie 0,3% globalnych aktywów finansowych (ok. 225 bln USD w końcu czerwca 2012 roku¹), nasz udział w Jednolitym Rynku Finansowym Unii Europejskiej nie przekracza 1%, ale zarazem stanowi ok. 50% łącznej sumy aktywów finansowych krajów Europy Środkowej i Wschodniej (z wyłączeniem Rosji)².

Autorzy niniejszego opracowania postanowili zweryfikować następującą hipotezę badawczą: *Niedostateczna podaż pieniądza krajowego, spowodowana szerokim marginesem wykluczenia finansowego w Polsce, uzależnia rozmiary akcji kredytowej od zasilania sektora bankowego ze źródeł zewnętrznych. Zwiększa to wrażliwość tego sektora, a w następstwie – całej polskiej gospodarki narodowej od międzynarodowych rynków finansowych.* Weryfikacja tej hipotezy nastąpi na podstawie faktografii i danych pochodzących z oficjalnych raportów i statystyk, przy zastosowaniu metody monografii i techniki analizy dokumentów.

¹ McKinsey Global Institute, Financial Globalization: Retreat or Reset? Global capital markets 2013, March 2013, s. 2, www.mckinsey.com, dostęp: 4.04.2013.

² NBP, Rozwój systemu finansowego w Polsce w 2008 r., Warszawa 2009, s. 6; NBP, System finansowy w Polsce, Warszawa 2012, s. 10.

1. Profil polskiego rynku finansowego

Najważniejszą cechą realnego socjalizmu było połączenie ściśle scentralizowanej i hierarchicznej władzy politycznej z państwową własnością środków produkcji. Poczynając od dramatycznych wydarzeń z czerwca 1956 roku, podejmowano wciąż od nowa próby reform niewydolnej, scentralizowanej gospodarki. Nie naruszało to jednak monopolu państwa wobec sektora finansowego, który został zniesiony dopiero w przededniu transformacji ustrojowej³. Produkty finansowe⁴ są dobrami wyższego rzędu, toteż popyt na nie wzrastał wraz ze wzrostem zamożności Polaków. W procesie budowy, niemal od podstaw, rynku finansowego w Polsce nie udało się uniknąć błędów, lecz je naprawiono sukcesywnie wprowadzając standardy legislacyjne i normy ostrożnościowe obowiązujące kraje Unii Europejskiej. Do rozwoju rynku finansowego przyczyniła się także zapoczątkowana w 1993 roku kompleksowa informatyzacja sektora finansowego. Obecnie infrastruktura techniczna tego sektora pozwala na przeprowadzanie transakcji w czasie rzeczywistym.

Polacy szybko dostrzegli korzyści z posiadania konta bankowego, polisy ubezpieczeniowej, a odważniejsi, o wyższej skłonności do ryzyka, chętnie korzystali z usług biur maklerskich. Wyższa niż przeciętnie w gospodarce narodowej rentowność podmiotów w sektorze finansowym pobudzała aktywność inwestorów. W miarę postępu prac poprawiał się komfort obsługi klientów, pojawiła się zróżnicowana, dostosowana do potrzeb różnych ich kategorii oferta handlowa.

Tabela 1

Aktywa głównych instytucji finansowych w Polsce, stan na koniec okresu

Rok	Ogółem	Banki	SKOK	Zakłady ubezpieczeń	Fundusze inwestycyjne	OFE	Podmioty maklerskie
w mld PLN							
1	2	3	4	5	6	7	8
1996	208,6	197,1	0,2	8,1	1,4	–	1,8
1997	266,2	247,7	0,4	13,2	1,9	–	3,0
1998	345,0	318,7	0,6	20,7	1,8	–	3,2
1999	402,2	363,4	0,9	28,9	3,1	2,3	3,6
2000	490,8	428,4	1,2	37,9	9,5	9,9	3,9

³ W. Brus, T. Kowalik, *Socialism and Development*, „Cambridge Journal of Economics” 1983, No. 3-4.

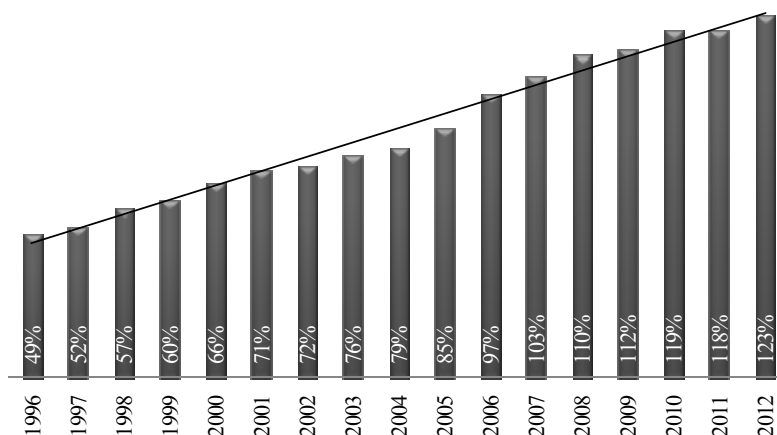
⁴ „Produkt” to wszelkie wytwory i procesy, które mają wartość dla konsumentów. A. Payne, *Marketing usług*, PWE, Warszawa 1997, s. 20; J. Plichta, *Wielowymiarowa struktura produktu ubezpieczeniowego*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 1995, 1/-3/A, s. 3.

cd. tabeli 1

1	2	3	4	5	6	7	8
2001	553,9	469,7	1,8	48,0	12,1	19,4	2,9
2002	583,7	466,5	2,5	57,5	22,8	31,6	2,8
2002	640,1	489,3	3,4	65,7	33,2	44,8	3,7
2004	726,3	538,5	4,2	77,9	37,6	62,6	5,5
2005	835,9	586,4	5,3	89,6	61,6	86,1	6,9
2006	1023,0	681,8	6,0	108,6	99,2	116,6	10,8
2007	1212,6	792,8	7,3	126,9	133,8	140,0	11,8
2008	1407,2	1039,1	9,4	137,9	83,7	138,3	8,6
2009	1500,9	1057,4	11,6	139,0	104,4	178,6	9,9
2010	1680,6	1159,4	14,1	146,2	130,4	221,3	9,2
2011	1805,1	1294,6	15,2	146,2	124,6	214,4	10,1
2012	1969,0	1350,2	16,9	162,9	157,7	272,3	9,0

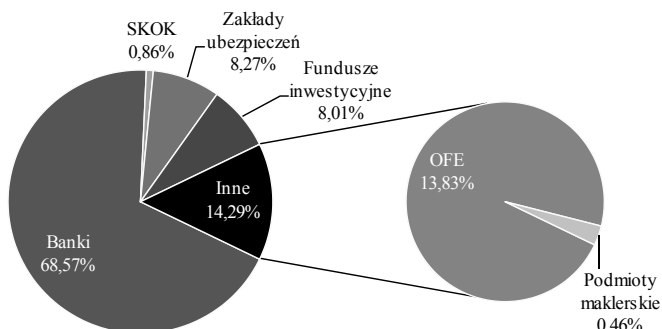
Źródło: Witryna internetowa KNF, www.knf.gov.pl; witryna internetowa NBP, www.nbp.pl NBP, witryna internetowa GUS, www.stat.gov.pl, dostęp: 14.08.2013.

W ostatnim piętnastoleciu rozwój naszego sektora finansowego przebiegał bez większych zakłóceń, w tempie szybszym niż wzrost sfery realnej polskiej gospodarki narodowej. Relacja aktywów finansowych do PKB wzrosła w tym okresie dwuipółkrotnie (rys. 1), czemu towarzyszyły istotne zmiany struktury aktywów podmiotów rynku finansowego. Spadł o ok. 26 punktów proc. udział banków, zwiększył się natomiast udział pozostałych instytucji finansowych, zwłaszcza zakładów ubezpieczeniowych oraz różnego typu funduszy inwestycyjnych. Pojawiła się także nowa grupa podmiotów – otwarte fundusze inwestycyjne. Zmiany te można w znacznej mierze przypisać reformie ubezpieczeń społecznych, a w szczególności – likwidacji z dniem 1 stycznia 2014 roku klasycznych emerytur dla osób urodzonych po 31 grudnia 1953 roku.



Rys. 1. Relacja aktywów podmiotów finansowych do polskiego PKB

Źródło: Ibid.

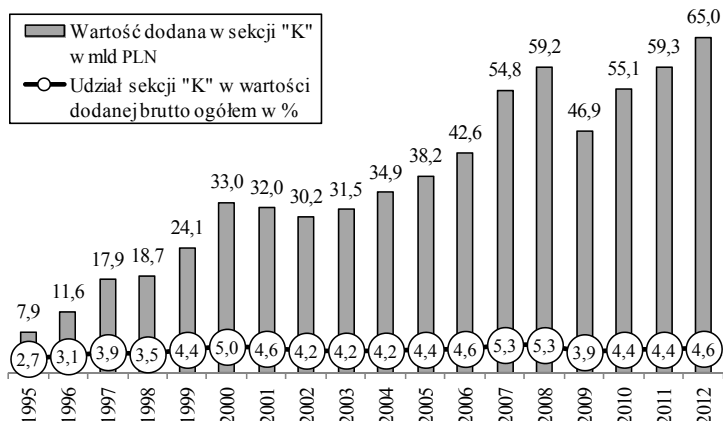


Rys. 2. Struktura sektorowa aktywów podmiotów finansowych w Polsce

Źródło: Ibid.

Emerytury w systemie zdefiniowanej składki będą oscylowały wokół minimum gwarantowanego przez państwo. Polacy są tego świadomi. Ci, którzy posiadają nadwyżki rozporządzalnego dochodu, bronią się przed nędzą na starość, zwiększając zainteresowanie ubezpieczeniowymi programami oszczędnościowymi oraz – obiecującymi wysokie zyski – funduszami inwestycyjnymi. Ogranicza to podaż pieniądza dla sektora bankowego, a tym samym spowalnia dynamikę akcji kredytowej, czego konsekwencją jest spadek udziału aktywów banków w ogólnej wartości aktywów instytucji finansowych (rys. 2).

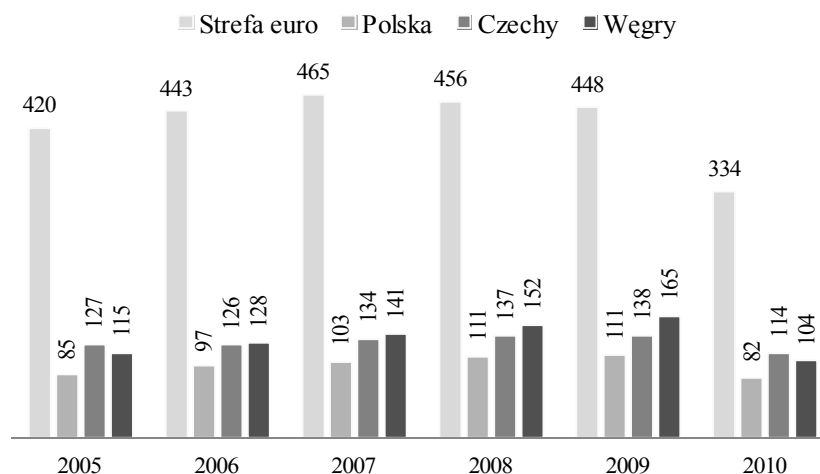
Wartość dodana w sekcji „K”, do której zalicza się podmioty prowadzące działalność finansową i ubezpieczeniową, wzrosła z ok. 8 mld PLN w 1996 roku do 65 mld PLN w 2012, ale udział w wartości dodanej ogółem od 2000 roku utrzymuje się na poziomie 4-5% (rys. 3).



Rys. 3. Wartość dodana w sektorze instytucji finansowych i ubezpieczeniowych (sekcja „K” PKD 2007) w mld PLN oraz w relacji do wartości dodanej ogółem w %

Źródło: Kwartalne wskaźniki makroekonomiczne, Część II, Rachunki Narodowe (PKD 2007), http://www.stat.gov.pl/gus/wskazniki_makroekon_PLK_HTML.htm, dostęp: 15.08.2013.

Poziom pośrednictwa finansowego, obliczany jako relacja aktywów systemu finansowego do PKB, był w Polsce 3-4 razy niższy w porównaniu ze wskaźnikami obliczanymi dla krajów o dojrzałych rynkach finansowych (rys. 4). Ta dysproporcja wynika z faktu, że w niektórych zachodnioeuropejskich państwach strefy euro występuje szkodliwa dla równowagi światowych rynków finansowych hipertrofia sektora finansowego względem sfery realnej. Natomiast w Polsce wskaźnik poziomu pośrednictwa finansowego jest zbyt niski w stosunku do tej sfery gospodarki narodowej, co również należy uznać za zjawisko niekorzystne.



Rys. 4. Poziom pośrednictwa finansowego w strefie euro, w Polsce, Czechach i na Węgrzech (w %)

Źródło: Rozwój systemu finansowego w Polsce w 2008 r., NBP, Warszawa 2009, s. 6; System finansowy w Polsce, NBP, Warszawa 2012, s. 10.

Poziom pośrednictwa finansowego w Polsce kształtuje się przede wszystkim pod wpływem stopy wzrostu aktywów sektora bankowego⁵, a tę osłabia niska dynamika podaży pieniądza. Jest to jeden ze skutków wykluczenia finansowego znacznej części polskiego społeczeństwa, które przejawia się m.in. niskim poziomem ubankowienia ludności. Z badań opublikowanych w maju 2012 roku przez Deloitte Polska wynika, że tylko 67% Polaków posiada przynajmniej jedno konto w banku lub spółdzielczej kasie oszczędnościowo-kredytowej, podczas gdy ten sam wskaźnik dla Czechów wynosi 75%, dla Węgrów 74%⁶. Na ograni-

⁵ Aktywów sektora bankowego nie należy utożsamiać z majątkiem banków, są to bowiem głównie wierzytelności z tytułu udzielonych kredytów i pożyczek. Ich źródłem finansowania są przede wszystkim (wykazywane po stronie pasywów) zobowiązania banku z tytułu depozytów oraz – w niewielkim zakresie (8-10%) – kapitały własne.

⁶ Raport: Kurs na zmiany. Doświadczenie klienta w relacji z bankami w Polsce, Deloitte-Polska, http://www.deloitte.com/view/pl_PL/pl/dla-prasy/Raporty/..., dostęp: 28.08.2012.

czenie podaży pieniądza wpływa także spadkowa tendencja skłonności do oszczędzania gospodarstw domowych. Na początku transformacji ustrojowej oszczędności stanowiły ok. 15% rozporządzalnego dochodu gospodarstw domowych, lecz w przededniu akcesji do Unii Europejskiej wskaźnik ten spadł do 8-10%, a w latach spowolnienia wzrostu gospodarczego był jeszcze niższy.

2. Przesłanki wykluczenia finansowego w Polsce

W najnowszym raporcie ONZ dotyczącym oceny jakości życia Polska zajęła w 2012 roku 39. miejsce wśród 47 państw o najwyższym poziomie rozwoju społecznego⁷. W porównaniu z 2000 rokiem, gdy nasz kraj po raz pierwszy został poddany ewaluacji, oznacza to awans o 3 pozycje rankingowe. Do poprawy wskaźnika HDI⁸ przyczynił się wzrost zamożności Polaków. Syntetycznie obrazuje to dochód narodowy *per capita*, który zwiększył się z 5,5 tys. USD w 1991 r. do 10,5 tys. USD w 2000 roku i 20,9 tys. USD w 2012 roku⁹. Nasiliło się równocześnie zróżnicowanie majątkowe polskich gospodarstw domowych. Z dostępnych danych wynika, że w 2011 roku udział w funduszu konsumpcji 10% osób o najwyższych dochodach wynosił 26%, zaś udział 10% osób o najniższych dochodach zaledwie 3,3%¹⁰. Skala wykluczenia finansowego w naszym kraju jest o kilkanaście punktów proc. wyższa niż w Europie Zachodniej¹¹. Szacuje się, że w Polsce ok. 40% obywateli nie ma rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego, 70% nie korzysta z kredytu odnawialnego, 60% nie uzyskało karty kredytowej. Na drugim biegunie znaleźli się Polacy, którzy posiadają po 20-30 kont bankowych jednocześnie i po kilkadziesiąt różnego typu kart płatniczych¹².

⁷ UNDP, 2013 Human Development Report. The Rise of the South: Human Progress in the Diverse World, <http://hdrstats.undp.org/en/countries/profiles/POL.html>, dostęp: 14.08.2013.

⁸ W 2012 r. *Human Development Index* (HDI) dla Polski wynosił 0,821 (wobec 0,778 w 2000 r.), ale dystans dzielący nasz kraj od Norwegii, zajmującej pozycję lidera w tym rankingu, zwiększył się z 0,124 punktu do 0,135 punktu. Table 2. Human Development Index Trends, 1980-2012, http://hdr.undp.org/hdr4press/press/outreach/figures/HDI_Trends_2013.pdf, dostęp: 14.08.2013.

⁹ Pomiar uwzględnienia zmiany parytetu siły nabywczej amerykańskiej waluty w Polsce, <http://data.worldbank.org/indicator/NY.GNP.PCAP.PP.CD/countries/US?display=graph>, dostęp: 14.08.2013.

¹⁰ <http://data.worldbank.org/indicator/SI.DST.10TH.10/countries/1W-PL?display=graph>, dostęp: 15.08.2013.

¹¹ Combating poverty and social exclusion. A statistical portrait of the European Union, Eurostat 2011.

¹² Financial Access Initiative, Half the World is Unbanked, s. 5, www.financialaccess.org; R. Oleśński, Problem wykluczenia finansowego, portal in.bank.pl.

Produkty finansowe są dobrami wyższego rzędu, zatem można postawić tezę, że w Polsce efektywny popyt na produkty finansowe ograniczają niskie – jak na standardy Unii Europejskiej – wynagrodzenia. W 2010 roku parytet siły nabywczej przeciętnego wynagrodzenia w Polsce (1536 USD) stanowił ok. 50% średniej płacy w Europie Zachodniej¹³; w ujęciu nominalnym różnica ta była jeszcze większa ze względu na nadwartościowość waluty amerykańskiej (i euro) na naszym rynku. Niskim wynagrodzeniom towarzyszyła pogłębiająca się polaryzacja majątkowa polskich gospodarstw domowych¹⁴. Z badań opublikowanych w grudniu 2011 roku przez GUS wynika, że zarobki równe lub mniejsze od średniej krajowej – nominalnie 3543 PLN brutto w 2010 roku – otrzymywało ok. 65% zatrudnionych, przy czym prawie 18% Polaków zarabiałoby mniej niż połowa tej kwoty – 1772 PLN¹⁵. Na podobnym poziomie kształtowały się w 2011 roku przeciętne dochody ok. 7 mln osób pobierających emerytury i renty. Według „Diagnozy społecznej 2011” poniżej subiektywnej granicy niedostatku żyło w Polsce 36,8% badanych gospodarstw domowych¹⁶.

Rynek finansowy jest faktycznie zamknięty dla ok. 8 mln osób żyjących na poziomie minimum socjalnego (według standardów Unii Europejskiej to ok. 1000 PLN na członka gospodarstwa domowego). Jest to połowa ogólnej liczby pracujących w Polsce. W równie trudnej sytuacji znajduje się ok. 7 mln emerytów i rencistów. Jeśli do tego dodamy 18% ludzi, którzy żyją na ustawowej granicy ubóstwa (351 PLN dla osoby żyjącej w gospodarstwie domowym i 477 dla osoby gospodarującej samotnie)¹⁷ – odpowiedź wydaje się oczywista. Główną przyczyną wykluczenia finansowego w Polsce są niskie dochody rozporządzalne polskich rodzin. Natomiast samowykluczenie z rynku finansowego najczęściej jest następstwem braku zaufania polskiego społeczeństwa do podmiotów finansowych (rys. 5). Wielu Polaków utraciło oszczędności podczas szokowej terapii prowadzonej w warunkach galopującej inflacji, inni na skutek nietrafionych inwestycji na rynku kapitałowym, a nawet oszustwa. Negatywne doświadczenia tego rodzaju dotyczyły głównie osoby w średnim wieku i starsze, mieszkańców większych miast, legitymujących się wyższym wykształceniem, posiadających względnie stabilne źródło dochodów¹⁸.

¹³ International Labour Organization, <http://laborsta.ilo.org/>, dostęp: 30.07.2012.

¹⁴ Ubóstwo w Polsce w 2011 r. (na podstawie badań budżetów gospodarstw domowych, GUS, Materiał na konferencję prasową w dniu 31 maja 2012 r.; Informacja o sytuacji społeczno-gospodarczej kraju, sierpień 2012, witryna internetowa GUS, www.stat.gov.pl).

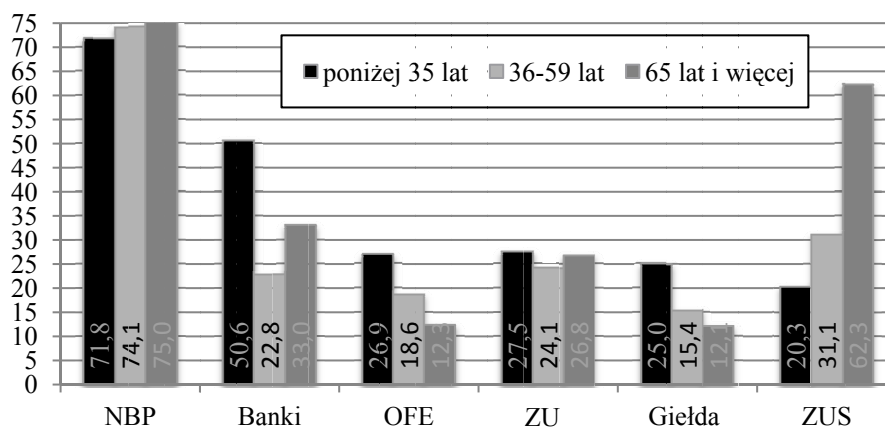
¹⁵ Struktura wynagrodzeń według zawodów w październiku 2010 r., notatka informacyjna. Wyniki wstępne badania Z-12, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa, 22 grudnia 2011.

¹⁶ Diagnoza społeczna 2011. Warunki i jakość życia Polaków. Raport, red. J. Czapiński, T. Panek, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa 2011, s. 329.

¹⁷ Europejskie badanie dochodów i warunków życia (EU-SILC) w 2010 r. Podstawowe wskaźniki spójności społecznej, GUS, Warszawa, 22 grudnia 2011.

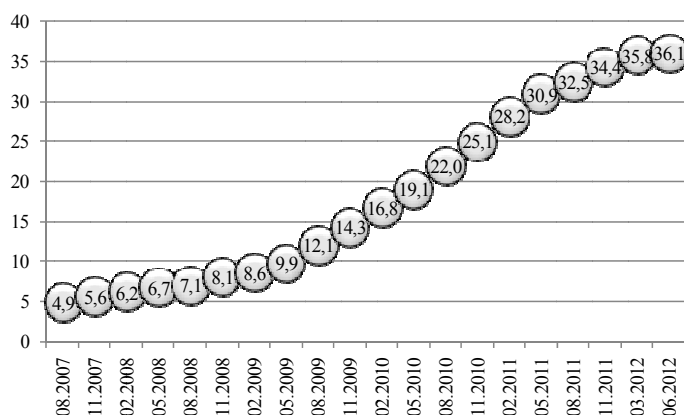
¹⁸ Diagnoza społeczna 2011..., op. cit., s. 348.

Bariery dostępu do produktów finansowych pojawiają się także na skutek szybko rosnącej liczby niewypłacalnych dłużników, czemu towarzyszy szybki wzrost kwoty niespłaconych terminowo wierzytelności (rys. 6).



Rys. 5. Zaufanie Polaków do instytucji finansowych w 2011 roku (w % respondentów)

Źródło: Diagnoza społeczna 2011. Warunki i jakość życia Polaków, red. J. Czapiński, T. Panek, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa 2011, s. 188.



Rys. 6. Kwota zaległych płatności (w mld PLN)

Źródło: Raporty InfoMonitor z lat 2007-2012.

Nadmierne zadłużanie się – jeśli nie zostało spowodowane nagłą zmianą sytuacji zawodowej czy zdrowotnej – jest konsekwencją tzw. demokratyzacji kredytu, obserwowanej w Stanach Zjednoczonych, Europie Zachodniej, a od kilkunastu lat – w Polsce. Niefrasobliwe podejście do zakupów ratalnych, kart

kredytowych, wysoko oprocentowanych pożyczek oferowanych bez zabezpieczenia – to główne przyczyny niewypłacalności dłużników. W Polsce na koniec czerwca 2012 roku w grupie klientów podwyższonego ryzyka¹⁹ znalazło się 2,2 mln osób (5,7% całej ludności), zaległe płatności przekroczyły 36 mld PLN, średnie zaległe zadłużenie sięgało 16,5 tys. PLN, rekordzista był winien prawie 100 mln PLN²⁰.

Dostęp do produktów finansowych (w tym bankowych) blokują rozpowszechnione w ostatnich latach tzw. śmieciowe umowy o pracę. Osoby zatrudnione na takich warunkach nie mogą przedstawić wiarygodnej informacji o stanie swych dochodów. Dotyczy to także osób otrzymujących wynagrodzenia wyższe od zgłoszonych do ubezpieczenia społecznego. Przelewy na ich konta mogłyby naprowadzić Inspekcję Pracy bądź inne organa ścigania przestępstw gospodarczych na nieuczciwego pracodawcę. Osoby takie, w razie pilnej potrzeby, są zmuszone do skorzystania z usług parabanków, oferujących pożyczki na lichwiarski procent.

Wykluczenie z rynku finansowego mieszkańców małych miejscowości jest wywołane brakiem możliwości technicznych dokonywania rozliczeń za pomocą pieniądza elektronicznego. W małych miejscowościach bankomaty nadal są zbyt rzadko instalowane, a właściciele drobnych sklepików, punktów usługowych i kiosków nie stać na zakup terminali umożliwiających rozliczenia transakcji z użyciem kart płatniczych. Wielu starszych ludzi, pamiętających bankrutwa banków, wyłudzenia i oszustwa z lat 90. XX wieku, ma zaufanie tylko do gotówki, inni rezygnują z posiadania rachunków bankowych dlatego, że zły stan zdrowia i podeszły wiek uniemożliwiają im samodzielne wyprawy do banku czy bankomatu.

Występują także bariery dostępu do oficjalnego rynku finansowego, związane z wysokim, sięgającym (według szacunków Eurostatu) prawie 30% PKB udziałem nielegalnej (czarnej i szarej) gospodarki oraz korupcją²¹. Gotówka jest anonimowa, pieniądź-czek i pieniądź elektroniczny zdradzają swoich użytkowników, mogą być tropem, który ujawni nielegalne źródła pochodzenia majątku.

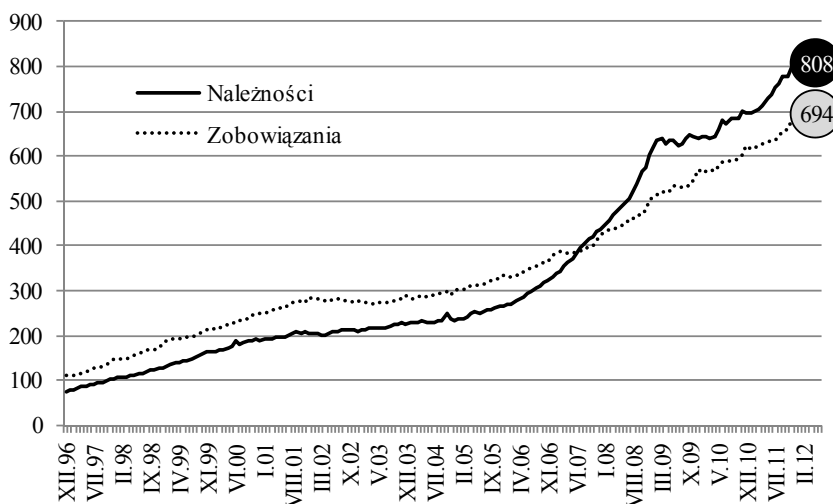
¹⁹ Są to osoby zgłoszone do Rejestru Dłużników BIG InfoMonitor bądź notowane w BIK, które zalegały z płatnościami kwot przekraczających 200 PLN przez okres dłuższy niż 60 dni.

²⁰ Raport InfoMonitor, lipiec 2012.

²¹ Szczegółowe dane dotyczące Indeksu Percepcji Korupcji w 2011 r. publikuje Amnesty International: Corruption Perception Index 1996, <http://cpi.transparency.org/cpi2011/results/>, dostęp: 2.08.2012.

3. Skutki niedostatecznej podaży pieniądza

Do połowy 2008 roku oszczędności gospodarstw domowych i przedsiębiorstw przekraczały wartość kredytów; występowała więc tzw. dodatnia luka finansowania działalności banków. Sytuacja uległa zmianie od lipca 2008 roku, gdy po raz pierwszy kwota kredytów w polskim sektorze bankowym przekroczyła kwotę depozytów (rys. 7). Ujemna luka finansowania pogłębiła się w kolejnych miesiącach z dwu powodów. Po pierwsze, inercja zachowań klientów powodowała, że oferta banków zagranicznych przyniosła znacznie lepsze rezultaty w przypadku kredytów niż depozytów. Po drugie, gwałtowny spadek kursu złotego zwiększył nieomal z dnia na dzień kwotę zadłużenia w walutach obcych o wysokość różnic kursowych. W warunkach ograniczonej podaży pieniądza krajowego podtrzymywanie akcji kredytowej było w Polsce możliwe dzięki zasilaniu utworzonych u nas zagranicznych placówek przez macierzyste korporacje. Nawet podczas kryzysu finansowego większość akcjonariuszy powstrzymała się od drenażu kapitału, przeznaczając wypracowaną dywidendę na rozwój firm bezpośrednio inwestowania do czasu okrzepnięcia filii.

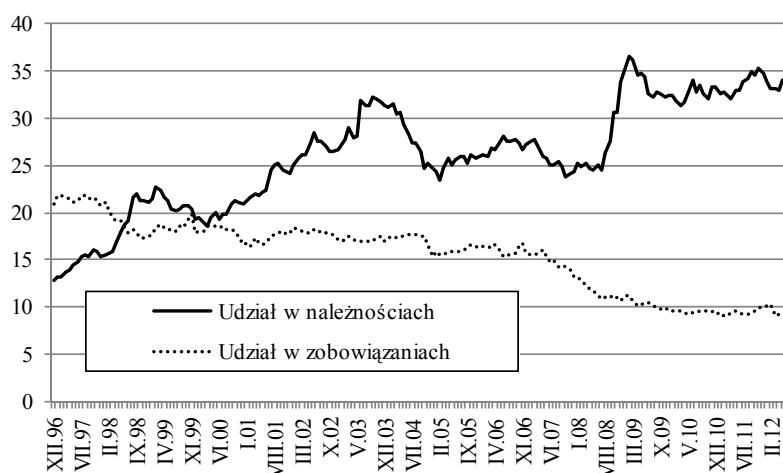


Rys. 7. Luka finansowania sektora niefinansowego (w mld PLN)

Źródło: http://www.nbp.pl/statystyka/pieniezna_i_bankowa/dwn/nalez_zobow_mif.zip, dostęp: 28.08.2012.

Na koniec grudnia 2011 roku zobowiązania netto systemu bankowego wobec nierezydentów wzrosły do 242,4 mld PLN (równowartość 15% polskiego PKB). Aktywa walutowe stanowiły 363,1 mld PLN tj. 28,0% sumy bilansowej banków (równowartość 24% polskiego PKB). W niektórych dużych i średnich

bankach udział kredytów walutowych przekraczał 40% lub 50%; wynikało to z dużego udziału tych kredytów w portfelu zadłużenia gospodarstw domowych, bowiem udział przedsiębiorstw był niewielki. Łączna wartość należności walutowych banków od gospodarstw domowych wynosiła 212,7 mld PLN (58,6% ogółu należności walutowych banków). Były to przede wszystkim kredyty mieszkaniowe (196,6 mld PLN, tj. 54,1% aktywów walutowych)²².

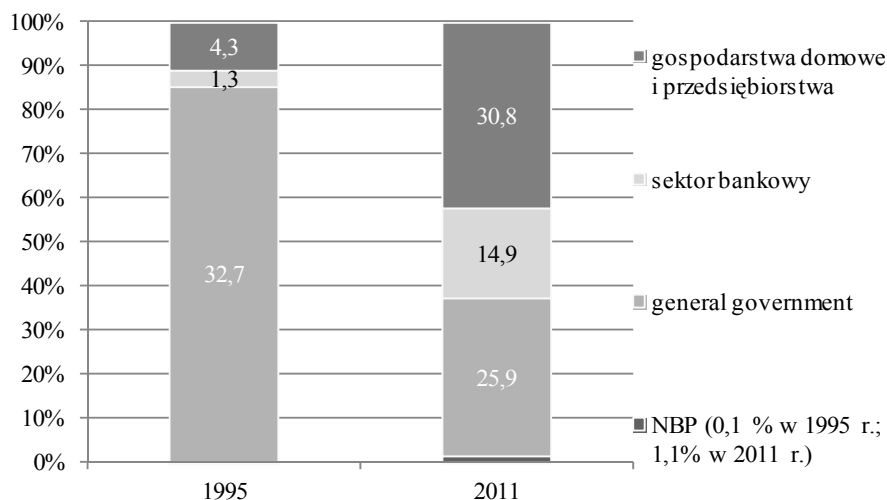


Rys. 8. Udział należności walutowych w należnościach i zobowiązaniach polskiego sektora bankowego (w %)

Źródło: Ibid.

Zasilanie zagranicznym kredytem polskiej gospodarki *via* system bankowy pobudzało popyt na rynku wewnętrznym, a tym samym sprzyjało dodatniej dynamice PKB w minionym dwudziestolecu. Miało jednak także negatywne konsekwencje, gdyż uzależniało działające w Polsce banki, zakłady ubezpieczeniowe i inne podmioty finansowe od spółki matki. Klienci narażeni byli na nieoczekiwane, jednostronne zmiany warunków umów, z reguły – dla nich niekorzystne, tym bardziej dotkliwie, że nie są oni wystarczająco zabezpieczeni przed ryzykiem walutowym. W szczególności dotyczy to kredytów nominowanych w obcej walucie na nieruchomości mieszkaniowe. Korzystali z nich (wbrew obiegowym opiniom) nie tylko ludzie bardzo zamożni. Z danych UKNF wynika, że ponad 250 tys. kredytów zostało udzielonych kredytobiorcom o dochodach netto do 4 tys. PLN, a ponad 150 tys. kredytobiorcom, których dochód netto był w granicach 4-6 tys. PLN.

²² Zadłużenie zagraniczne Polski, <http://www.nbp.pl/home.aspx?f=/statystyka/zadluz.html>, dostęp: 12.08.2012.



Rys. 9. Relacja zadłużenia zagranicznego głównych sektorów instytucjonalnych do polskiego PKB (w %)

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych NBP, KNF i GUS.

W 2011 roku, w relacji do polskiego PKB, zadłużenie gospodarstw domowych w walutach obcych wynosiło ok. 14%, zadłużenie przedsiębiorstw 4%, sektora instytucji rządowych i samorządowych (*general government*) ok. 16%²³. Ze względu na niedobór oszczędności krajowych można spodziewać się, że również w przyszłości dynamika akcji kredytowej w Polsce będzie w znacznym stopniu kształtowana przez zdolność krajowego sektora bankowego do pozyskiwania finansowania zagranicznego. Międzynarodowy Fundusz Walutowy szacuje potrzeby finansowania zewnętrznego brutto Polski w 2012 roku na ok. 30% PKB, w tym 11% PKB to potrzeby pożyczkowe rządu²⁴. Skala finansowania zewnętrznego, jak i jego struktura zwiększają wrażliwość naszej gospodarki na globalną awersję do ryzyka, mogą przynieść problemy trudniejsze do rozwiązania od tych, jakie dotyczą obecnie nadmiernie zadłużonych peryferyjnych krajów strefy euro²⁵.

²³ KNF, Raport o sytuacji banków w 2011 r., s. 5-7, 8-10 oraz 24-25, http://www.knf.gov.pl/Images/RAPORT_O_SYTUACJI_BANKOW_W_2011_tcm75-31319.pdf, dostęp: 1.08.2012.

²⁴ IMF, Global Financial Stability Report, September 2011, Tabl. 14, s. 39.

²⁵ Banki zależne od zagranicznych instytucji finansowych – wybrane aspekty stabilności systemów finansowych w krajach Europy Środkowej i Wschodniej, KNF, Warszawa 2011, http://www.knf.gov.pl/opracowania/sektor_bankowy/raporty_i_opracowania/analizy_opracowania/index.html, dostęp: 2.08.2012.

Podsumowanie i wnioski

Ostatnie ćwierćwiecze było jednym z najbardziej rewolucyjnych we współczesnej historii polskiej gospodarki. Wprawdzie ogólna ocena tego okresu jest pozytywna, lecz trzeba pamiętać, że zmiana ustroju ekonomicznego państwa dokonała się kosztem marginalizacji wielu grup społecznych i deprywacji ich potrzeb. Brak zrozumienia zasad uczciwej konkurencji, niedostatek elementarnej wiedzy o rynku finansowym, jego podmiotach i instrumentach nie pozwalają nam w pełni wykorzystać potencjału i zasobów naszego kraju. Jeśli alienacja polskiego społeczeństwa względem rynku finansowego nie zmniejszy się, może zabraknąć środków na realizację kluczowych funkcji państwa.

Likwidacja wykluczenia finansowego znacznej części polskiego społeczeństwa wymaga rewizji dotychczasowej, nazbyt liberalnej polityki otwarcia na współpracę z obcym kapitałem, a także – bardziej sprawiedliwego podziału korzyści, jakie daje wzrost gospodarczy. W przeciwnym razie zarówno w sferze finansowej, jak i w sferze realnej gospodarki narodowej Polska stanie się krajem podporządkowanym interesom transnarodowych korporacji i powiązanych z nimi elit. Jest to swoista forma neokolonializmu, skuteczna dotychczas w Ameryce Łacińskiej i Azji, ale niemożliwa do zaakceptowania przez społeczność państwa położonego w centrum Europy.

ETIOLOGY AND AFTER-EFFECTS OF FINANCIAL EXCLUSION IN THE MODERN POLAND

Summary

Poland occupies the penultimate place (39) among the countries with the highest Human Development Index in the United Nations ranking concerning the quality of life. However, in comparison to the situation from previous years, Poland has achieved impressive civilization promotion which led to double increase the value of real gross domestic product in the last two decades. An important role in maintaining the economic growth in Poland has played a well-functioning financial market, which was reactivated after almost half a century break. During transformation period in Poland financial market has developed rapidly and faster than the real economy. However, the economic indicators which describe the potential strength of financial institutions in Poland are worse than in the Czech Republic and Hungary, which lead to social turbulences and as a result high percentage of Poles is affected by financial exclusion. The main aim of these considerations is to diagnose the reasons that cause the phenomenon of financial exclusion, identify the threats of rapidly increasing dependence of the banking sector and other institutional sectors of the Polish economy from the financial supply from external sources.